

Słowo i tekst w komunikacji przekładowej (na materiale rosyjskich tekstów prasowych w przekładzie na język polski)

Alicja Pstyga

Katedra Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego i Translatoryki Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej,
Uniwersytet Gdański, ul. Wita Stwosza 55, 80-952 Gdańsk, POLSKA; E-mail: alicja.pstyga@ug.edu.pl

This paper deals with one of the aspects of contemporary communication: media discourse which involves translation in view of the selection of their equivalents in the translation of Russian press articles into Polish. Translation perspective allows to present word, text and culture relationship in more complex way – as a cross-cultural communication. It indicates two communities as far language and interpretation is concerned and emphasises exceptional dimension of cultural context as well.

Presented material leads to a conclusion that translator's creativity is inscribed in the scope of translation which consists faithfulness, correctness and the necessity of making the translation attractive to the reader.

Key words: communication, interpretation, translation, equivalents, text

Perspektywa przekładowa tekstu wymaga uwzględnienia problemu wartości komunikacyjnej poszczególnych jego elementów – ich aktualizacji i interpretacji w określonym (kon)tekście oraz docenienia szczególnego rodzaju międzykulturowej kompetencji tłumacza, która umożliwi negocjowanie sensu i podjęcie swoistego dialogu z tekstem, językiem, kulturą, warunkując właściwe odczytanie i zrozumienie elementów świata przedstawionego przez czytelnika przekładu [24; 25; 26; 40]. W artykule podejmuję zatem problem doboru środków językowych w ramach ekwiwalencji przekładowej, przedstawiając analityczno-interpretacyjne studium przypadków na podstawie dwutekstów³⁴ – rosyjskich tekstów prasowych i ich polskich przekładów. Analiza potwierdza, że w związku z wartością słowa w określonym tekście ekwiwalencja słownikowa często może być jedynie punktem wyjścia w poszukiwaniach odpowiedników przekładowych.

Refleksja translatologiczna w ramach dyskursywnych spotkań i konfrontacji wpisuje się w koncepcję Wolfganga Welscha „współczesnej kultury jako hybrydycznej otwartości, w której obrębie rozpraszają się kategorie bezwzględnej obcości i równie bezwzględnej tożsamości, a przekład staje się swoistym sposobem istnienia, egzystencjalną koniecznością” [13: 6-7]. Przekład jest więc spotkaniem różnych tożsamości. Jednakże w związku z procesami integracji europejskiej i

globalizacji silna tożsamość ulega przedefiniowaniu, otwierając się na wielojęzyczność i wielokulturowość, a optymalnym wymiarem wydaje się interkulturowość czy transkulturowość współczesnego świata: „Dynamizm świata sprawia, że tożsamość staje się zawołaniem terażniejszości [...], że każda tożsamość traci swoją dawną oczywistość. [...] W dyskursie na temat współczesnej tożsamości dominuje rozdarcie między dążeniem do zamykania jej w wyraźnie określonych ramach i akceptacją radykalnego otwierania jej, między dążeniem do jej względnego stabilizowania i potęgowaniem jej dynamizmu oraz między próbami integrowania w jej obrębie wielu elementów i czynników i totalną dezintegracją jej komponentów” – stwierdza Tadeusz Miczka [17: 160]. Słowianie – przede wszystkim ze względu na swoistość sytuacji językowej³⁵ – mając świadomość przynależności do kręgu kultury europejskiej, podkreślają jednak tożsamość narodową i wspólnotę komunikacyjną, organizującą się wokół określonego języka i kultury symbolicznej. Dlatego ważny jest odnotowywany zwłaszcza przez specjalistów z zakresu polityki językowej fakt, że „W krajach Unii Europejskiej obok tożsamości narodowych, propaguje się także tożsamość europejską jako dodatkowy wymiar kategoryzacji i identyfikacji grupowej obywateli. Oprócz tego Unia wspiera rozwój tożsamości regionalnych i lokalnych” [15: 100]. Owa otwartość wymaga połączenia procesów globalizacyjnych z lokalnymi [3; 17], prowadząc do swoistej globalizacji. Rozważając kwestie komunikacji międzyjęzykowej i międzykulturowej, Jerzy Mikułowski Pomorski zauważa, iż „Dziś weszliśmy w czas umiędzynarodowienia, gdy dokonuje się proces funkcjonalnego integrowania się nowych społeczności i

³⁵ Przemiany ustrojowe, społeczne, polityczne, ekonomiczne, kulturowe wreszcie, a także spowodowane przez nie przemiany w świadomości społeczeństw i mentalności narodowej przyczyniły się do ukształtowania nowych warunków komunikacji społecznej zakładającej otwartość komunikacji międzyludzkiej, nowe strategie komunikacyjne i zerwanie z rytuałem dyskursu politycznego, i – niejako w ich konsekwencji – nowej sytuacji językowej. Władysław Lubaś podkreśla, że „Oprócz transformacji politycznej i społecznej, które wpływają głównie na status języków, kraje postsocjalistyczne przechodzą zmiany kulturowe mające bezpośredni związek z językiem w zakresie korpusu i akwizycji” [15: 22]. Taki stan rzeczy odzwierciedla również zawartość poszczególnych tomów z serii Najnowsze Dzieje Języków Słowiańskich pod redakcją Stanisława Gajdy.

³⁴ Terminem dwutekst posługują się polscy przekładoznawcy: A. Legeżyńska, J. Wawrzyńczyk, W. Chlebda. W interpretacji Jana Wawrzyńczyka dwuteksty „stanowią parę obszerniejszych tekstów [...] złożoną z oryginału rosyjskiego i jego polskiego tłumaczenia” [31: 173]. Wojciech Chlebda proponuje poszerzenie, wprowadzając pojęcie wielotekstu dla serii translatorskich [4: 28].

grup, których członkowie wywodzą się z różnych narodowych wspólnot kulturowych. Powstałe nowe społeczności nie ustaliły razem wspólnych kodów komunikacyjnych. [...] Żyjąc wśród ludzi różnych kultur narodowych, poszukujemy wspólnego języka, który pozwoliłby na sprawną komunikację międzykulturową” [19: 43]. Według prognoz Władysława Lubasia zasięg komunikacji społecznej i rola mediów w tym zakresie potwierdzają konieczność i dążenie do wypracowania „dogodnego systemu wzajemnej komunikacji”. Autor – w wymiarze międzynarodowym – dostrzega też, że „Politycy jeszcze nie opowiadają się za wyborem określonego języka jako europejskiego narzędzia porozumiewania się, ale z praktyki wiadomo, że do tej roli może być wykorzystany przede wszystkim język angielski [...]. Inne języki ograniczą swój zasięg komunikacyjny do obszarów lokalnych” [15: 58].

Zawężenie funkcji komunikacyjnych języków do obszaru *locum* uzasadnia konieczność poznawania się poprzez przekład, który pozostaje podstawową formą komunikacji zwłaszcza w sferze międzyjęzykowego i międzykulturowego dyskursu publicznego. Przykładów dostarcza nam niewątpliwie aktualny dyskurs medialny [25; 40].

W kontekście przedstawionej sytuacji niezwykle ważne stają się zatem sprawy języka każdej społeczności językowej, a zarazem wspólnoty komunikacyjnej i interpretacyjnej. Jak podkreślają bowiem językoznawcy, w sferach symbolicznych, w języku zawiera się wspólny zbiorowości system pojęciowy [zob. m.in. 2; 8; 10; 29; 32; 38]. Język stwarza wspólnotę myślenia, odczuwania, przekazuje wzorce, wpływa na zachowania i utrwala określony, bo właściwy poszczególnym społecznościom językowym, obraz świata, co najłatwiej daje się zaobserwować w systemie leksykalno-semantycznym i gramatycznym; język wreszcie stanowi – jako system znaków i znaczeń – jeden z wyznaczników tożsamości narodowej (grupowej), obok cech kulturowych, świadomości historycznej, jej ciągłości, tradycji, obyczajów, religii, przekazując informacje o zjawiskach kulturowych i tożsamościowych.

Komunikacja przekładowa (szerzej na ten temat zob. [25]) implikuje więc włączenie pojęcia wspólnoty językowej i interpretacyjnej, które proponuje Stanley Fish [7]. Andrzej Szahaj w artykule wstępnym do polskiego wydania esejów Fisha podkreśla, że „Każda interpretacja jest ściśle uzależniona od instytucjonalnego otoczenia, narzędzi rozumienia, w jakie wyposaża nas nasza kultura, więcej – zestawu przesądzeń, których utrzymywanie charakteryzuje coś, co Fish nazywa *wspólną interpretacyjną*. Każda wspólnota interpretacyjna konstituuje nie tylko swoje własne znaczenie tekstu, ale i coś więcej – tekst jako taki. A czyni to zawsze w sposób, w którym dowolność nie ma racji bytu, albowiem nie sposób nie poddać się *zniewalającej mocy kultury*, jak powiada Fish w pewnym miejscu swych wywodów” [7: 14-15]. Jak udowadnia Fish, „nie możemy zdobyć się na spojrzenie znikąd”, „jesteśmy zawsze interpretacyjnie usytuowani” [7: 381]. Właściwe wydają się zatem pewne ograniczenia w zakresie interpretacji, ponieważ

aktywność interpretacyjna zależy od zasobu narzędzi, którymi dysponuje użytkownik języka, przesądzeń kulturowych i konwencji społecznych [7: 95]. Warto więc przywołać także koncepcję Wolfganga Isera [11], który, przesuwając akcent na recepcję tekstu i odrzucając pasywną rolę czytelnika, wyznacza czytelnikowi (interpretatorowi tekstu) rolę aktywnego uczestnika procesu komunikacji, zaangażowanego w tworzenie znaczenia tekstu.

Tekst, jak wiadomo, jest tworem wieloelementowym, stanowiącym zintegrowaną całość [35]. Nie jest on jednak sumą poszczególnych elementów składowych, lecz – jak przyznaje Fritz Paepcke – „siecią ich skomplikowanych relacji. W każdym tekście występują relacje, które można opisać za pomocą wyrażen «jeden obok drugiego», «jeden z drugim», «jeden do drugiego», «jeden przeciw drugiemu», «jeden poprzez drugi». Na płaszczyźnie tekstu wszystko wiąże się z sobą, łączy się z sobą, odsyła do siebie nawzajem. Tekst jest tworem wieloperspektywnym: narracja nie przebiega bez przerwy z jednego tylko punktu widzenia – przeciwnie, perspektywa stale się zmienia. Struktura czytanego czy słuchanego tekstu zmusza odbiorcę do wędrówki poprzez rozmaite perspektywy prezentacji. [...] Będąc tworem perspektywnym, tekst wymaga od swego odbiorcy, by stale wzajemnie korelował poszczególne perspektywy prezentacji. [...]”. Tekst jest zatem „niepowtarzalną indywidualnością”, w której decydujące znaczenie ma jego „nadsumatywność” [21: 339]. Poszczególne jednostki tekstowe są tylko częścią określonej całości i jako „cząstkowa całośćka” pozostają w relacji do nadsumatywnej całości. W granicach tekstu owe różnorakie elementy językowe wzajemnie się dopasowują, przyporządkowują „za sprawą wszelkich relacji sąsiedztwa”. W obrębie tekstu słowa zyskują więc znaczenia jako jego elementy i wspólnie konstytuują semantyczny kontekst znaczeniowy, budują tekstową rzeczywistość medialną. Dlatego też Fritz Paepcke mówi, jak wcześniej Roman Jakobson [12], że przekład jest podążaniem od tekstu do tekstu z rozumieniem jako współpodążaniem. Tłumaczymy bowiem teksty i myśli w nich zawarte.

Tekst medialny, którego przekład stanowi podstawę niniejszych rozważań, jak przekonuje Stanisław Gajda, „funkcjonuje w ścisłej więzi ze swoim szerszym i węższym kontekstem (kulturowym, historycznym, politycznym, sytuacyjnym itd.). Ten kontekst w znacznej mierze decyduje o jego budowie i recepcji. Znaczenie przekazu to gra jawnych i ukrytych intencji nadawcy, literalnego i «podtekstowego» sensu przekazu oraz interpretacji odbiorcy (nie zawsze zgodnej z intencjami autora)” [9: 26]. Ponadto współczesne media, w tym prasa, komunikują o faktach rzeczywistości z wybranego przez nadawcę punktu widzenia, z pełną świadomością selektywności postrzegania i interpretacji odbieranej treści [18; 20], co przy niejednoznaczności i zmienności sensów w dynamicznej przestrzeni komunikacji publicznej sprawia [4; 18; 19; 25], że „najciekawszym aspektem przekazu masowego nie jest jego jawna treść,

lecz zawsze do pewnego stopnia ukryte i niejednoznaczne sensory zawarte w tekstach medialnych” [18: 338]. Selektywność może dotyczyć również odbioru i interpretacji zarówno tłumacza, jak i odbiorcy jego tekstu. Podstawą wszelkiej komunikacji jest zatem zawarty w tekstach sens, jego zrozumienie.

Jeśli – zgodnie z ujęciem Fisha – sam tekst jest interpretacją, to istotę procesów interpretacyjnych bez wątpienia warto wyeksponować zwłaszcza w odniesieniu do komunikacji przekładowej. Ustalenie dwustronnych relacji tekst – interpretacja w ramach strategii interpretacyjnej określonej wspólnoty komunikacyjnej (i interpretacyjnej) oznacza bowiem możliwość dostrzeżenia tego, co Fish nazywa *migotaniem sensów*, a co w praktyce jest wynikiem uwarunkowanej kontekstualnie zmienności znaczeń³⁶, ale też samej interpretacji uwarunkowanej kulturowo i odzwierciedlającej określony punkt widzenia.

Z tej perspektywy można przyrzeć się poniżej przywołanym krótkim fragmentom rosyjskich tekstów prasowych, z których każdy zawiera jednostki potencjalnie komplikujące recepcję i przykład:

[1]

КУЛЬТУРНО ВЫРАЖАЯСЬ³⁷

УЛОВИМЫЕ МСТИТЕЛИ

В Приморье обезврежена банда, нападавшая на милиционеров. Одни называют этих людей отморожками. Другие – Робин Гудами. Находятся и те, кто готов вслед за ними „двинуть” в партизаны”. Ведущая телеканала „ТВ Центр” Вера Кузьмина попыталась ответить на два извечных русских вопроса: „Что делать?” и „Кто виноват?”...

Сам факт такой колоссальной информационной шумихи вокруг, культурно выражаясь, нескольких обычных убийц и отморожков говорит о том, что все, приехали... В нормально функционирующем государстве у обывателя в принципе не может возникнуть вопрос: „А кого, собственно, убивали – милиционеров или ментов?” [...] [В. Кузьмина, „Итоги” 14.06.2010]

[2]

РОССИЯ-2012

БЕС ПЕРЕМЕН

Новый президент, новое правительство, новая Дума, новые партии, новая оппозиция: прошедший год изменил привычные представления об игроках российского

36 Por. prace językoznawców [32; 33; 36; 37; 38] oraz przekładoznawców [1; 21; 22; 23; 26; 4; 29; 30] i specjalistów w zakresie komunikacji [np. 18; 19].

37 Tytuły artykułów zapisane są dużymi literami drukiem pogrubionym. Drukiem pogrubionym wyróżnione są też lidy, natomiast wielkimi literami tytuły rubryk, nadtytuły oraz śródtytuły.

политического поля. Причем не только в лучшую сторону.

НОВЫЙ ПРЕЗИДЕНТ ЛУЧШЕ СТАРЫХ ДВУХ

„Путин предвыборный” не предвещал резких перемен в образе правителя: он проводил многочасовые „прямые линии”, встречался с „Общероссийским народным фронтом”, выступил на митинге в Лужниках, писал программные статьи в газеты и, приняв пост, сразу же издал указы о повышении зарплат и уровня жизни. Он сгладил жесткую риторику и больше не говорил про „бандерлогов” – впрочем, и людей с ленточками, которые Путин принял за контрацептивы, на улицах стало к лету явно меньше. [...] [Е. Сурначева, „Коммерсантъ Власть” 24.12.2012]

W pierwszym z fragmentów uwagę odbiorcy – zwłaszcza nierodzimego użytkownika języka rosyjskiego – zwracają przede wszystkim jednostki budujące grę intertekstualną: chodzi tu o nagłówek *Уловимые мстители*, w której czytelnik winien rozpoznać tytuł filmu Edmunda Keosajana *Неуловимые мстители* (wersja została zmodyfikowana stosownie do treści artykułu) i wszelkie aluzje, a także znane Rosjanom tytuły dzieł M. Czernyszewskiego i A. Hercena *Что делать?* oraz *Кто виноват?* Te ostatnie z pewną podpowiedzią dziennikarki w postaci formuły *два извечных русских вопроса* i zastosowanego cudzysłowu. Rezonans z pewnością wprowadzają jednostki substandardowe o niższej kwalifikacji *отморозки* i *менты*. Odbiorca w swej interpretacji pozostając na poziomie dosłowności, ale rozpoznając też kwalifikację gatunkową tekstu, będzie mógł czy też powinien wyczuć dwuznaczność tytułu oraz ocenić wartościowanie, jakie wnoszą wskazane jednostki tekstowe.

W kontekście gry z czytelnikiem i jawnych dwuznaczności należy ujmować tytuł oraz śródtytuł fragmentu drugiego. W tych tak zwanych silnych pozycjach tekstowych pojawiają się bowiem modyfikacje skrzydlatej frazy nawiązującej do „Fausta” *бес противоречия* lub *дух противоречия*, którą rosyjski słownik skrzydlatych słów [41] definiuje jako ‘стропливость, стремление противоречить во всем, не соглашаясь ни с чем’ (z kwalifikatorami *книжное, неодобрительно*). Znacząca jest tu również zamiana komponentu *противоречия* na *перемены*, która przy zastosowanej metaforze gracza (*игроки российского политического поля*) i sugerowanym kierunku zmian (*не только в лучшую сторону*) wprowadza wartościowanie negatywne i ukierunkowuje interpretację. Możliwe jest również dosłowne odczytanie tytułu, które – zważywszy na mitologię słowiańską oraz rosyjską tradycję literacką – będzie także aktywizować komponent negatywności. Ironię i negatywne wartościowanie niejako wzmacnia śródtytuł *Новый президент лучше старых двух*, stanowiący modyfikację powiedzenia *Старый друг лучше новых двух*. Znajomości ówczesnych realiów będzie z kolei wymagać m.in. interpretacja takich jednostek jak ujęte w cudzysłow *бандерлоги* oraz *люди с*

ленточками w odniesieniu do uczestników ówczesnych protestów.

Dodam, że z przekładem tych tekstów zmagali się studenci rusycystyki, jednak ich propozycje przekładu wymagałyby odrębnych komentarzy oscylujących wokół problemów poprawności językowej tekstu przekładu i translatorskiej wierności.

Przechodząc zatem do problemów ekwiwalencji, odwołam się do profesjonalnie (co nie oznacza, że zawsze idealnie) przygotowanych tłumaczeń rosyjskich tekstów prasowych opublikowanych na łamach tygodnika „Forum” (obecnie dwutygodnika „Nowe Forum”). Należy tu dodać, że przekład tekstów prasowych jest podporządkowany nieco innym (niż na przykład tekstów literatury pięknej) wymogom, ponieważ prasowe teksty przełożone ukazują się z pewnym opóźnieniem, inny też jest cel samej publikacji i funkcja tekstu przygotowanego z myślą o innym odbiorcy, a redakcja pozostawia sobie prawo do dokonywania skrótów i zmian. Oceniając dwuteksty, należy zauważyć, że zawsze spełniają one wymogi atrakcyjności medialnej. Z uwagi na ograniczenia objętości artykułu i indywidualny charakter każdego z tekstów prasowych, z korpusu dwutekstów ponownie przywołuję jedynie fragmenty przykładowo wybranych oryginałów wraz z przekładem:

[3a]

СРЕДСТВА РАЗМЕЩЕНИЯ

В ЕВРОПУ СО СВОИМ ЗАБОРОМ

Согласно последним рейтингам, россияне опережают всех по количеству приобретаемой зарубежной недвижимости. Иностранцы застройщики даже начали корректировать под их запросы свои проекты и цены. Правда, представления у россиян и европейцев расходятся настолько, что жилье, построенное с учетом пожеланий наших соотечественников, больше никому продать не получится.

Если верить исследованию The Wealth Report 2012, проведенному Knight Frank i Citi Private Bank, россияне занимают первое место в списке самых значимых покупателей второго дома за границей. За ними следуют граждане Гонконга и Великобритании. До этого самыми активными покупателями зарубежного жилья были англичане, но после кризиса 2008 года их финансовое положение заметно пошатнулось, и они сдали свои позиции.

Это незамедлительно отразилось на уровне цен на недвижимость в тех регионах, где англичане были основными покупателями. Например, они активно избавлялись от своей недвижимости на Кипре, предлагали хорошие скидки за срочность, тем самым провоцируя падение цен. Из трех наиболее популярных кипрских курортов (Пафос, Лимасол и Ларнака) менее всего в кризис пострадал Лимасол.

Спасли ситуацию, конечно, русские³⁸, которые на этот момент владели 40 % всей недвижимости в Лимасоле. „Для русских важно, чтобы даже на курорте круглый год кипела жизнь. Этим можно объяснить пристрастие русских к Лимасолу. В какое время они бы ни приехали, там всегда высокая социальная активность. Пафос, который любят англичане, активен только в сезон – с мая по октябрь”, – рассказывает региональный директор департамента жилой недвижимости в России и СНГ компании Knight Frank Елена Юргевна.

В результате ухода англичан с мировых рынков зарубежной недвижимости девелоперам пришлось спешно переориентироваться на россиян. Притом что представления англичан о зарубежной даче кардинально отличаются от взглядов наших соотечественников. Евпроейцы рассматривают квартиру на Кипре как второй дом, приезжают сюда на каникулы с семьей и весьма нетребовательны в запросах. Россияне, даже если они проводят в доме всего несколько недель в году, обращают внимание не только на инфраструктуру комплекса и его расположение, но и на внешний вид.

Как отмечают риэлторы, россияне – очень требовательные клиенты. При этом они готовы заплатить за то, чтобы объект отвечал всем условиям. В результате так называемый российский формат зарубежной недвижимости по европейским меркам является неликвидом. [...]

По словам Юлии Титовой, классическим проектом для русских риэлторы считают Carmen 2 Residence в Алянии (Турция). В жилом комплексе двухспальные апартаменты [...]. [...]

Наличие развитой инфраструктуры является одним из наиболее важных факторов при выборе жилья, однако, если застройщик не готов предоставить россиянину необходимый ему комфорт, он готов сам позаботиться о своем быте. „В одном из жилых комплексов на Кипре я как-то видел «рублевские» заборы вокруг виллы – три метра высотой. Сразу видно, что там проживают россияне. В Европе возводить загорожения выше одного метра не только не принято, но в некоторых случаях даже запрещено”, – говорит Игорь Индриксонс. [Ю. Погорелова, „Коммерсантъ Деньги” 16.04.2012]

[3b]

SPOŁECZEŃSTWO

NIERUCHOMOŚCI NA BOGATO

DACZA NA KOŃCU ŚWIATA

Rosjanie kupują najwięcej domów letniskowych za granicą. Ich gusta są jednak na tyle specyficzne, że deweloperzy przystosowują się do nich z trudem.

Jeśli wierzyć badaniom The Wealth Report 2012, przeprowadzonym przez międzynarodową agencję nieruchomości Knight Frank i Citi Private Bank, Rosjanie

38 Polski tłumacz nie ma możliwości zróżnicowania etnonimu русские i россияне – w obu wypadkach odpowiednikiem będzie Rosjanie.

zajmują pierwsze miejsce na liście nabywców tak zwanego drugiego domu za granicą. Za nimi uplasowali się mieszkańcy Hongkongu i Wielkiej Brytanii. Przedtem najbardziej aktywnymi klientami byli Anglicy, ale po kryzysie 2008 r. ich sytuacja finansowa się pogorszyła i spadli w rankingu na dalsze miejsce.

KILKA TYGODNI W ROKU

To natychmiast odbiło się na poziomie cen nieruchomości w tych regionach, gdzie Anglicy byli dotychczas najbardziej znaczącą grupą nabywców. Angielscy właściciele pozbywali się domów na Cyprze, proponując dobre warunki kupna. A to sprawiło, że ceny na cypryjskie nieruchomości spadły. Spośród trzech najpopularniejszych cypryjskich kurortów – Pafos, Limassol i Larnaka – najmniej kryzys odczuło Limassol. Sytuację uratowali Rosjanie, których nieruchomości w tym mieście stanowią aż 40 proc. ogółu. – *Dla Rosjan ważne jest, by w miejscu, w którym mają dom, bujne życie toczyło się przez okrągły rok. Tym można wyjaśnić, dlaczego tak bardzo lubią właśnie Limassol. O każdej porze roku dzieje się tu coś ciekawego, jest duży ruch, dużo ludzi. Natomiast w Pafos – które preferują Anglicy – życie kwitnie tylko w sezonie, od maja do października* – mówi Jelena Jurgieniewa, dyrektor departamentu nieruchomości agencji Knight Frank w Rosji i WNP.

Europejczycy uważają apartament czy willę na Cyprze za drugi dom, przyjeżdżają tu jedynie na wakacje z rodziną i nie są wymagający, jeśli chodzi o wyposażenie. Rosjanie, jeśli nawet spędzają w domu zaledwie kilka tygodni w roku, zwracają uwagę nie tylko na infrastrukturę, wyposażenie i położenie, ale także na wygląd zewnętrzny.

Jak podkreślają pośrednicy, Rosjanie są klientami bardzo wymagającymi. Ale są też gotowi dużo zapłacić, żeby obiekt spełniał oczekiwania. W rezultacie tak zwany rosyjski format zagranicznej nieruchomości według europejskich standardów jest nieopłacalny. [...]

DUŻO I WYSOKO

Według Julii Titowej za klasyczny projekt dla Rosjan agenci nieruchomości uważają Carmen 2 Residence w Alanyi (Turcja). Można tu kupić dwupoziomowe apartamenty [...]. [...]

Rozwinięta infrastruktura wokół obiektu jest jednym z najważniejszych czynników branych pod uwagę przy wyborze mieszkania, jednak jeśli deweloper nie jest w stanie zapewnić Rosjaninowi pełnego komfortu, to klient jest gotów sam sobie z tym poradzić. – *W jednym z osiedli willowych na Cyprze widziałem wysokie trzymetrowe ogrodzenia, jakie w Rosji widuje się na przykład na Rublowce (podmoskiewskie osiedle luksusowych rezydencji, każda z nich otoczona jest wysokim ogrodzeniem – przyp. FORUM). Od razu widać, kto tu mieszka: nie ma wątpliwości, że Rosjanie. W Europie stosuje się co najwyżej metrowe ogrodzenia, a i to nie zawsze. W niektórych miejscach ogrodzenie w ogóle jest zabronione. Rosjan to nie powstrzymuje* – podsumowuje Igor Indriksons. [„Forum” 21-27.05.2012]

Tytuł rosyjskiego artykułu nie został przełożony, lecz nadany – wprawdzie z konotacją obcości, którą

wprowadza leksem *dacza* ('letni domek, willa usytuowana poza miastem, zwłaszcza w Rosji' <ros.> [43])³⁹, ale z pominięciem wersji przysłowia. Z punktu widzenia teorii przekładu należałoby tę zmodyfikowaną jednostkę traktować [5; 16; 25; 31] jako specyficzną jednostkę tłumaczenia, wyróżnianą w oparciu o kryterium znaczeniowe, która ze względu na sens (w tym konotacje i emocje) w tekście przekładu powinna być zastąpiona jednostką wielowyrazową o podobnym statusie komunikującą podobny sens i używaną w języku przekładu w podobnej sytuacji komunikacyjnej. *В Европе со своим забором* jako wymieniającą i skrcającą innowację rosyjskiego przysłowia *В чужой монастырь со своим уставом не ходят (не суйся)* ('не следует устанавливать собственных порядков в чужом обществе' [42]) wprawdzie trudno rozpoznać, ale problem ogrodzeń dla Rosjan staje się na tyle ważny, że sami Rosjanie zwracają już nań uwagę⁴⁰, o czym świadczy również samo zakończenie artykułu. Przybliżonym odpowiednikiem przysłowia rosyjskiego może być polskie *Kiedy wejdiesz między wrony, musisz krakać jak i one* ('znalazłszy się w jakimś środowisku, człowiek powinien przystosować się i zachowywać się tak jak pozostali członkowie grupy' [44]), który tłumacz mógł uznać za niewłaściwy do kontekstu, bo zmieniałby on obrazowanie. Jednakże zaproponowany przez niego tytuł nie wydaje się dobry, ponieważ wyraźnie zmienia on punkt widzenia i interpretację, tym bardziej że w oryginale zmodyfikowana wersja przysłowia występuje w silnej pozycji tekstowej – w tytule. W tym kontekście, uwzględniając specyfikę konceptu przestrzeni dla Rosjanina, „europejski” koniec świata nie wydaje się dostatecznie odległy i egzotyczny. W potocznej świadomości użytkowników polszczyzny coś, co znajduje się na końcu świata musi być bowiem wyjątkowo daleko – por. znaczenie frazeologizmu *іść, уцiec ітр. на коніец, на край, на скрай свіата* 'іść, уцiec ітр. bardzo daleko, jak najdalej od stałego miejsca pobytu, zamieszkania' [44]. Cypr, Grecja, Bułgaria, Turcja, Hiszpania czy Portugalia, o których jest mowa w artykule, nie wydają się tak odległe.

Zestawiając oryginał i przekład widać też, że śródtytuły są dodane przez tłumacza, różnią się również lidy (zapisane drukiem pogrubionym). Lidy można uznać za ekwiwalentne na poziomie tekstowym, jeśli oczywiście wyjdziemy poza słownik, przyjmując i odczytując kondensację sensów, por.: *опережают всех по количеству приобретаемой...* – *куруją највіцей*;

39 Leksem ten pojawia się w wersji oryginalnej we fragmencie, który został w przekładzie pominięty (por. В результате ухода англичан с мировых рынков зарубежной недвижимости девелоперам пришлось спешно переориентироваться на россиян. Притом что представления англичан о зарубежной даче кардинально отличаются от взглядов наших соотечественников.)

40 Wcześniej kilka innych artykułów, których przekłady pojawiły się w tygodniku „Forum”, dotyczyło rosyjskiej mody na ogrodzenia.

зарубежная недвижимость – дому letniskowe za granicą; корректировать под их запросы свои проекты и цены; представления у россиян и европейцев расходятся настолько [...] больше никому продать не получится – их gusta są jednak na tyle specyficzne, że deweloperzy przystosowują się do nich z trudem. Podobnie jest w kolejnych fragmentach: после кризиса 2008 года их финансовое положение заметно пошатнулось, и они сдали свои позиции – по кризису 2008 r. ich sytuacja finansowa się pogorszyła i spadli w rankingu na dalsze miejsce, aczkolwiek nacechowany potocznością rosyjski frazeologizm сдать (свои) позиции mógłby mieć inny odpowiednik; чтобы даже на курорте – ważne, by w miejscu, w którym mają dom; в какое время они бы ни приехали – o każdej porze roku;

Jednak w kategoriach niedokładności (lub też błędu) można ująć następujące przykłady: так называемый российский формат зарубежной недвижимости по европейским меркам является неликвидом – tak zwany rosyjski format zagranicznej nieruchomości według europejskich standardów jest nieopłacalny, ponieważ (a wynika to z samego tekstu) chodzi o brak możliwości zbytu posiadłości czy apartamentu nie-Rosjanom (неликвиды – artykuły niemające zbytu według słownika rosyjsko-polskiego), jedynie pośrednio więc brak opłacalności; двухспальные апартаменты – dwupiętrowe apartamenty; Европейцы [...] весьма нетребовательны в запросах – Europejczycy [...] nie są wymagający, jeśli chodzi o wyposażenie – запросы – wymagania, oczekiwania, na pewno nie wyposażenie, zwłaszcza w kontekście kolejnego zdania.

Za trafny przykład wyjaśnienia jednego z realiów współczesnej Rosji z perspektywy polskiego odbiorcy należy wskazać fragment dotyczący płotów na Rublowce („рублевские” заборы) z dodatkowym przypisem, aczkolwiek ostatnie zdanie jest już pewną nadwyżką.

Ciekawy przykład stanowi następująca para tekstów, o czym świadczą nagłówki:

[4a]

БОНУС

ДРУГАЯ ЖИЗНЬ

ГОЛОВОКРУЖЕНИЕ ОТ ДОСПЕХОВ

За 20 лет существования историческое фехтование так и не стало ни официальным видом спорта, ни рентабельным бизнесом. Тем не менее среди его поклонников есть те, кто готов периодически вкладывать в свое увлечение сотни тысяч рублей.
[А. Васильева, О. Демченко, „Коммерсантъ Деньги” 06.08.2012]

[4b]

SPOŁECZEŃSTWO

LATO ZAKUTYCH ŁBÓW

ROBIN RUS

Rekonstrukcja historyczna to za mało. Na polu bitwy współcześni rosyjscy rycerze naprawdę chcą komuś przyłać. [„Forum” 3-9.09.2012]

Historyczne rekonstrukcje walk rosyjskich rycerzy, które zapowiada nagłówek rosyjskiego tekstu w rubryce Бонус z nadtytułem Другая жизнь, tytułem Головокружение от доспехов i lidem streszczającym, w polskiej wersji sygnalizuje dość zabawny tytuł główny Robin Rus, a więc swoiste połączenie bohatera średniowiecznych legend angielskich Robin Hooda z rosyjskością, ale w wersji nacechowanej, ponieważ nawiązuje do pogardliwej nazwy Rosjanina – Rusek. Jednakże zmieniony lid w polskiej wersji językowej mówi o innych aspektach wiążących się z walką współczesnych rosyjskich rycerzy, którzy naprawdę chcą komuś przyłać (przyлаć – pot. ‘uderzyć, zbić kogoś’ [43]), co też może się zdarzyć. Tę potoczność i dosadność w sposób wyrazisty zapowiada przede wszystkim nadtytuł: Lato zakutych łbów, wprowadzając do rosyjskiego tytułu i leksemu головокружение (pol. zawrót głowy), a więc z komponentem голова (pol. głowa), ze względu na frazeologizm zakuty leb ‘o człowieku ograniczonym umysłowo, bezmyślnym, lekkomyślnym, tępym’, który w słowniku frazeologicznym opatrzony jest kwalifikatorami potoczne, pogardliwie [44]. Mamy więc w tym wypadku do czynienia z potocznością w ramach uatrakcyjnienia przekazu, ponieważ czytelnik – mimo że na poziomie obrazowania można by doszukać się pewnej analogii do zakutego w zbroję rycerza – w swej interpretacji raczej nie odtworzy obrazu zakutego w kosztowną zbroję Rosjanina.

Znaczenie tekstu przełożonego z języka obcego konstituuje się więc w procesie złożonych interakcji między tekstem a czytelnikiem i jest zależne od jego erudycji i wiedzy, również tej, która jest związana z obszarem językowym tekstu oryginału. Kulturowe uwarunkowania procesów interpretacyjnych odbiorcy przekładu splatają się przeciw z odmiennym na ogół punktem widzenia oraz uwarunkowaną kontekstualnie zmiennością znaczeń jednostek tekstowych. Ponieważ, na co wskazywałam wcześniej, różne jest znaczenie tego samego tekstu dla każdej (rosyjskiej i polskiej) wspólnoty komunikacyjnej i interpretacyjnej, konieczna jest zatem zmiana perspektywy i systemu odniesień. Wędrowki poprzez rozmaite perspektywy prezentacji [21] w tekście przełożonym składają się na swoistą nadsumatywność, którą tworzą jednostki tekstu przekładu powodując, że przekład może być oceniany jako ekwiwalentny, a zaproponowane rozwiązania można uznać za adekwatne. Dobierając odpowiedniki przekładowe – zawsze jako jedną z możliwych propozycji, jak w rozpatrywanych dwutekstach – tłumacz musi wyjść poza słownik i ekwiwalenty słownikowe. Tłumacz jako pośrednik odczytuje bowiem wszelkie informacje jawne i niejawne tekstu wyjściowego, a następnie informacje te układa w tekst wtórny. Sposób językowego ujęcia, sposób mówienia o określonych faktach czy problemach, oprócz cech uniwersalnych, zawsze będzie zawierać elementy różne w różnych wspólnotach językowych (i kulturowych) choćby ze względu na użycie frazeologii oraz znajomość (zwykle różnych) tekstów

precedensowych, a przede wszystkim zróżnicowane procesy kategoryzacji i wartościowania. W komunikacji przekładowej różnice w realizacjach tekstowych ujawniają się w różny sposób, stając się tym samym podłożem różnorodnych problemów.

W tym zakresie, jak podkreśla E. Tabakowska [30: 17-18], zwrot kulturowy we współczesnym językoznawstwie (tzw. drugi zwrot kognitywny) i zwrot w kierunku hermeneutyki stwarzają nowe perspektywy badawcze również w zakresie przekładu i interkulturowości, a propozycje kognitywistów dają narzędzia do interpretacji i analiz (nie tylko) przekładowych tekstów. Zdaniem Elżbiety Tabakowskiej wspólny fundament wyznaczają trzy postulaty:

- znaczenie jest równe konceptualizacji, a więc jest inherentnie subiektywne;
- język ukazuje świat takim, jakim go postrzegają użytkownicy;
- odbiór dzieła jest jedną z możliwych interpretacji, a jego przekład – przekładem jednej z możliwych interpretacji [30: 20].

Jaka jest zatem istota ekwiwalencji przekładowej? Przywołane dwuteksty z krótkimi komentarzami potwierdzają ustalenia Roman Jacobsona, który uznaje, że „Najczęściej jednak w tłumaczeniu z jednego języka na inny zastępuje się komunikaty w jednym języku nie odrębnymi jednostkami kodu, ale całymi komunikatami w innym języku. Taki przekład jest mową zależną [...]: tłumacz koduje na nowo i przekazuje komunikat otrzymany z innego źródła. W ten sposób przekład obejmuje dwa ekwiwalentne komunikaty w dwu różnych kodach” [12: 44]. „Komunikacja w formie translacji tekstów wiąże się [zatem] ze swobodą formułowania. Swoboda ta jest swobodą gry – gry przy jednoczesnym przestrzeganiu reguł. Wyznaczają je zewnętrzne okoliczności i wewnętrzne warunki tekstualne. Skoro translacja jest w tym sensie swobodą językowego formowania w nierozzerwalnym powiązaniu z regułami, przekładającego można określić jako gracza na tekstualnej arenie: zna on reguły łączenia słów i zdań; reguł tych przestrzega, starając się oddać treść tekstu. Treść tekstu jako całości ma przy tym pierwszeństwo przed pojedynczym słowem, a przejawem swobody w oddawaniu treści nie jest identyczność oryginału i przekładu, lecz dokładność czy precyzja, która dzięki równoważności czy też ekwiwalencji nie kosztuje, lecz zachowuje elastyczność i dynamiczność” – dodaje Fritz Paepcke [21: 344], jeden z przedstawicieli hermeneutycznej szkoły przekładu. Swoboda w formułowaniu tekstu przekładu nie oznacza jednak pełnej dowolności, każde rozwiązanie w ramach ekwiwalencji i adekwatności winno znajdować bowiem uzasadnienie, winno być umotywowane.

Zgodnie z tezą Edwarda Sapira „Potencjalnie w każdym języku można wyrazić wszelkie treści; nie ma takiej interpretacji doświadczenia, która byłaby nie do pogodzenia z jakimkolwiek językiem. Ale jest istotna różnica między tym, czego język «nie umożliwia», a tym, co dany język podsuwa, ułatwia, sugeruje. Jest różnica między myślą potencjalną a myślą «habitualną»” [27: 22].

Teoretycy przekładu w ramach skomplikowanych relacji przekładowych i związków między tekstem wyjściowym i tekstem docelowym mówią o dyskusyjnym, nieostrym i zróżnicowanym, w zależności od podejścia, pojęciu ekwiwalencji oraz różnych jej poziomach [16: 68-75], a także o adekwatności, która ma znaczenie normatywne i oceniające, ale „rozumiana w sposób bardzo szeroki oznaczać [...] może świadome dostosowanie się do gustów, potrzeb i wymagań odbiorców w języku docelowym” [16: 31]. Elżbieta Tabakowska podkreśla, że „poszukiwanie ekwiwalencji jest poszukiwaniem tego, co «uniwersalne», w odróżnieniu od tego, co charakterystyczne dla danego języka i niepowtarzalne w sposobie jego używania przez daną osobę, a tym samym potencjalnie niemożliwe do przełożenia na inny język” [29:51].

Wojciech Chlebda, redaktor i współautor *Polsko-rosyjskiego słownika par przekładowych* [6], zwraca uwagę na konieczność odróżnienia ekwiwalencji słownikowej – systemowej, której podstawą są jednostki języka, od ekwiwalencji tekstowej, czyli relacji równoważności, jaką ustala się na poziomie oryginału i przekładu dla jednostek tekstowych [4; 5; 6]. Autor wyjaśnia, że „[te] dwa rodzaje ekwiwalencji należy [...] starannie odróżniać, bo chociaż są to zjawiska wzajemnie ze sobą powiązane, bynajmniej nie są one tożsame. Najczęściej zwracamy uwagę na związek ekwiwalencji tekstowej i słownikowej – związek, który ma charakter dwustronny. Z jednej strony oznacza on, że tłumacząc tekst A na język B (i dążąc tym samym do uzyskania ekwiwalencji tekstowej między tekstem A i tekstem B), możemy korzystać z ekwiwalentów przekładowych jednostek języka A, które zostały już ustalone i utrwalone w słownikach przekładowych. [...] Z drugiej strony przeciwny wektor tego związku brany jest pod uwagę znacznie rzadziej i bynajmniej nie odruchowo: ustalając przekładowe ekwiwalenty słownikowe dla jednostek języka A, można w określonej mierze korzystać z ich ekwiwalentów tekstowych [...]” [5: 23]. Nie chodzi tu o niedoskonałości bądź niedokładności słowników przekładowych w związku z brakiem pewnych jednostek językowych (zwłaszcza wielowyrzowych o charakterze odtwarzalnym, co jest niezwykle istotne ze względu na różnorodne ich modyfikacje w tekście) w słowniku, problemem aktualizacji słowników czy też subiektywnych wyborów leksykografów, lecz o poszukiwania odpowiedników w języku docelowym dla jednostek przekładowych (użytych w określonym tekście) realnych jednostek tekstowych, również wyodrębnianych z realnych tekstów. Teksty (również dwuteksty) mogą bowiem być źródłem ekwiwalentów [5].

Oceniając wymiar odmienności tekstu przekładu z perspektywy odbiorcy Fritz Paepcke przekonuje, że „w swoistości języka docelowego przekład przewyższa subiektywność tego, co własne, ponieważ owa subiektywność wyrasta z tego, co odmiennie. Tym sposobem całość w pełni się transformuje, a to, co obce w pierwotnym tekście, nie jest już niezrozumiałe, jak na początku, i dzięki owej transformacji nie jawi się już jako

obce” [21: 343]. Przywołane wyżej fragmenty dowodzą, że szczególnie należy docenić wartość kulturowych, a raczej międzykulturowych/ interkulturowych kontekstów komunikacji przekładowej. Nie wszystkie elementy kulturowe, podobnie jak inne specyficzne językowo jednostki, które z reguły w teorii przekładu traktowane są jako nieprzekładalne, pozostają w sferze obcości, egzotykcji, Steinerowskiego uinnienia [28; 34; 39]. Niektóre z nich po swoistej adaptacji wzbogacają świat i język, na który dokonuje się przekładu, pozwalając nazwać te fragmenty rzeczywistości, które dotąd nazwy w danym języku nie miały. O pełnej asymilacji faktów językowych można mówić jednak rzadko, z reguły towarzyszy im bowiem konotacja obcości, często przez tłumacza podkreślana dodatkowymi operatorami metatekstowymi. Rezygnacja z konotacji obcości możliwa jest bowiem jedynie przy założeniu pełnej przekładalności kultur [1; 14; 29; 30].

Po raz kolejny zatem można odwołać się do spostrzeżeń Elżbiety Tabakowskiej, która podkreśla, „że każdy wybór z repertuaru jednostek językowych jest wyborem umotywowanym, a nie automatycznie narzuconym użytkownikowi języka przez algorytm autonomicznych reguł językowych” [29: 42] czy Edwarda Balcerzana, który doprecyzowuje pracę translatorską: „Działalność tłumacza rozwija się między twórczymi i paralizującymi tak pojętą twórczość sytuacjami mówienia. Zbliża się do twórczości na najniższym poziomie budowania tekstu, w warstwie leksykalnej i frazeologicznej. Tłumacz, jak autor dzieła oryginalnego, nigdy nie wie, czy odnalazł ekwiwalent jedynie właściwy, odpowiadający w sposób optymalny funkcjom wyrażenia obcojęzycznego” [1: 148-149; zob. też 4; 31; 24].

W wypadku przekładu tekstów prasowych, w których każde słowo jest obliczone na określony, bo zaplanowany, efekt komunikacyjny i oddziaływanie na odbiorcę, szczególnie istotne stają się konotacje, zwyczaje językowe oraz wspólna dla nadawcy i odbiorcy wiedza językowa i pozajęzykowa, a wybór odpowiedników przekładowych pozostaje wyborem jednej z wielu możliwości, niekoniecznie weryfikowanych słownikowo.

Literatura

1. Balcerzan E. *Literatura z literatury* / E. Balcerzan. — Katowice, 1998.
2. Bartmiński J. *Język nośnikiem tożsamości narodowej i przejawem otwartości* / J. Bartmiński // *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, red. L. Dyczewski. — Lublin, 1996. — S. 39 – 59.
3. Bauman Z.. *O tarapatach tożsamości w ciasnym świecie* / Z. Bauman // *Dylematy wielokulturowości*, red. W. Kalaga. — Kraków, 2004. — S. 13 – 39.
4. Chlebda W. *Idiomatykon 4: Gdzie jesteśmy, dokąd zmierzamy (i parę zdań o tym, skąd przychodzimy)* / W. Chlebda // *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, zeszyt 4, red. W. Chlebda. — Opole, 2009. — S. 9 – 38.
5. Chlebda W. 2011, *Ekwiwalencja i ekwiwalenty: między słownikiem a tekstami* / W. Chlebda // *Na tropach*

translatów. W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych, red. W. Chlebda. — Opole, 2011. — S. 21 – 43.

6. Chlebda W. (red.) *Polsko-rosyjski słownik par przekładowych*. — Opole, 2014.

7. Fish S. *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*, tłum. K. Abriszewski i inni, red. A. Szahaj / S. Fish. — Kraków, 2002.

8. Furdal A. *Tożsamość polska, tożsamość europejska* / A. Furdal // *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*, red. J. Warchała, D. Krzyżyk. — Katowice, 2008. — S. 307 – 323.

9. Gajda S. *Media – stylowy tygiel współczesnej polszczyzny* / S. Gajda // *Język w mediach masowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska. — Warszawa, 2000.

10. Gajda S. *Słowiański świat językowy* / S. Gajda // *Słowianie, Słowiańszczyzna – pojęcie i rzeczywistość dawniej i dziś*, red. K. Handke. — Warszawa, 2002. — S. 97 – 111.

11. Iser W. *The act of reading: a theory of esthetic response* / W. Iser. — Baltimore, 1978.

12. Jakobson R. *O językoznawczych aspektach przekładu*, tłum. L. Pszczołowska / R. Jakobson // *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, red. A. Bukowski, M. Heydel. — Kraków, 2009. — S. 43 – 49.

13. Kraskowska E., Bolecki W. (red.) *Kultura w stanie przekładu. Translatologia – komparatystyka – transkulturalność*. — Warszawa, 2012.

14. Lewicki R. *Obcość w odbiorze przekładu* / R. Lewicki. — Lublin, 2002.

15. Lubaś W. *Polityka językowa, Komparacja Współczesnych Języków Słowiańskich*, t. 4, red. S. Gajda / W. Lubaś. — Opole 2009.

16. *Mała encyklopedia przekładoznawstwa*, red. U. Dąbmska-Prokop. — Częstochowa 2000.

17. Miczka T. *Między globalizmem a lokalizmem. Nauki o kulturach słowiańskich w perspektywie współczesnych procesów społecznych* / T. Miczka // *Świat Słowian*, red. E. Tokarz. — Bielsko-Biała, 2006. — S. 42-48.

18. McQuail D. *Teoria komunikowania masowego*, tłum. M. Bucholc, A. Szulżycka / D. McQuail. — Warszawa 2007.

19. Mikułowski Pomorski J. *Jak narody porozumiewają się ze sobą w komunikacji międzykulturowej i komunikowaniu medialnym* / J. Mikułowski Pomorski. — Kraków, 2006.

20. Nowak P., Tokarski R. *Medialna wizja świata a kreatywność językowa* / . Nowak, R. Tokarski // *Kreowanie światów w języku mediów*, red. P. Nowak, R. Tokarski. — Lublin, 2007. — S. 9 – 35.

21. Paepcke F. *Rozumienie tekstu a przekład*, tłum. G. Sowiński / F. Paepcke // *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, red. A. Bukowski, M. Heydel. — Kraków, 2009. — S. 335 – 346.

22. Pstyga A. *Wartościowanie w strukturze słowa i tekstu jako problem teorii oraz praktyki przekładu* / A. Pstyga // *Współczesne kierunki analiz przekładowych*.

- Język a komunikacja 18, red. M. Piotrowska. — Kraków, 2007. — S. 241 – 249.
23. Pstyga A. O intertekstualności – z perspektywy rosyjsko-polskiej konfrontacji przekładowej / A. Pstyga // 50 lat polskiej translatoryki, red. K. Hejwowski, A. Szczęsny, U. Topczewska. — Warszawa. — S. 119 – 127.
24. Pstyga A. Twórcze decyzje tłumacza – na przykładzie polskich przekładów rosyjskich tekstów prasowych / A. Pstyga // Tłumacz: sługa, pośrednik, twórca? red. M. Guławska-Gawkowska, K. Hejwowski, A. Szczęsny. — Warszawa, 2012. — S. 91 – 102.
25. Pstyga A. Przekład w komunikowaniu medialnym / A. Pstyga. — Gdańsk, 2013
26. Pstyga A. Frazeologia w dyskursie medialnym: (nie)przekładalność i problem spójnej reprezentacji tekstów / A. Pstyga // Frazeologia a przekład, red. W. Chlebda. — Opole, 2014. S. 217-225.
27. Sapir E. Kultura, język, osobowość / E. Sapir. — Warszawa, 1978.
28. Steiner G. Po wieży Babel. Problemy języka i przekładu, tłum. Olga i Wojciech Kubińscy / G. Steiner. — Kraków, 2000.
29. Tabakowska E. Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu, tłum. A. Pokojka / E. Tabakowska. — Kraków, 2001.
30. Tabakowska E. Między komparatystyką i translatoologią: zwrot kulturowy we współczesnym językoznawstwie. / E. Tabakowska // Kultura w stanie przekładu. Translatologia – komparatystyka – transkulturalność. Red. E. Kraskowska, W. Bolecki. — Warszawa, 2012. — S. 15 – 25.
31. Wawrzyńczyk J. Blaski i cienie translato sfery / J. Wawrzyńczyk // Na tropach translatołów. W poszukiwaniu jednostek przekładowych, red. W. Chlebda, Opole, 2011. — S. 167 – 176.
32. Wierzbicka A. Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne, tłum. A. Głaz, K. Korzyk, R. Tokarski / A. Wierzbicka. — Lublin, 2006.
33. Wierzbicka A. Słowa klucze. Różne języki – różne kultury, tłum. I. Duraj-Nowosielska / A. Wierzbicka. — Warszawa, 2007.
34. Wojtasiewicz O. Wstęp do teorii przekładu / O. Wojtasiewicz. — Warszawa, 1992.
35. Żydek-Bednarczuk U. Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu / U. Żydek-Bednarczuk. — Kraków, 2005.
36. Апресян Ю.Д. Лексическая семантика. Синонимические средства языка / Ю.Д. Апресян. — Москва, 1972.
37. Винокур Т.Г. Говорящий и слушающий. Варианты речевого поведения / Т.Г. Винокур. — Москва, 1993.
38. Кронгауз М.А. Семантика / М.А. Кронгауз. — Москва, 2001.
39. Кушникова Л.В. Языки и культуры в переводческом пространстве / Л.В. Кушникова. — Пермь, 2004.
40. Микоян А.С. Проблемы перевода текстов СМИ / А.С. Микоян // Язык средств массовой информации, red. М.Н. Володина. — Москва, 2008. — S. 443 – 455.

Słowniki

41. Берков В.П., Мокиенко В.М., Шулежкова С.Г. Большой словарь крылатых слов русского языка / В.П. Берков, В.М. Мокиенко, С.Г. Шулежкова В.П. Берков, В.М. Мокиенко, С.Г. Шулежкова. — Москва, 2005.
42. Бирих А.К., Мокиенко В.М., Степанова Л.И. Словарь русской фразеологии. Историко-этимологический справочник / А.К. Бирих, В.М. Мокиенко, Л.И. Степанова. — Санкт-Петербург 1998.
43. Słownik współczesnego języka polskiego, red. B. Dunaj. — Warszawa, 1996.
44. Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami, opracowanie A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz. — Warszawa 2005.